

KURJER WARSZAWSKI.

D. 20. Stycznia. — Rok 1851.
Poniedziałek.

№ 18.

Jutro, Śtej Agnieszki P.



Wczoraj, w Kościele Metropolitalnym i Archi-Katedralnym Śgo JANA, w czasie Summy, wykonane zostały przez Artystów, następujące dzieła muzyczne: Msza, *Józefa Hajdena* i Ofertorium *Maschka*. — W Kościele XX. *Bernardynów*, liczni Amatorowie i Artyści muzyki, pod dyрекcją jednego z Amatorów, wykonali w czasie Summy, Mszę *Andrego*, Graduale *Kühena*, a na Ofertorium, Wielki Hymn na dwa tenory i dwa bassy, z towarzyszeniem, przez F. W. *Bernera*.

Rozkazem CESARSKIM, Assessorowie Kollegjalni: Młodszy Pomocnicy Naczelników Wydziału Kancelarii NAMIESZNIKA: Michał *Ludogowski*, i Piotr *Andruski*, otrzymali rangę Radcy Dworu.

Przez Rozporządzenia Kom: Rządu: i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., mianowany: Sekretarz kl: Ściej w Kancelarii Kom: R. S. W. i D., Registrator Kollegjal: *Józef Roźniecki*, p. o. Expedytora tejez Kommissji. — W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowany: Patron przy Tryb: Kaliskim, Stan: *Piotrowicz*, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Kaliskiego. — W Wydziale Kom: R. P. i S., mianowani: Zawiadowca Stacji Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńs., Rom: *Zahrzewski*, p. o. Kontrolera Ptu Olkuskiego, i Kancelista Rządu Gub: Warszaws., *Teodor Kohen*, p. o. Adjunta tamtejszego składu głównego stępla. — W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowani: Inspektor Młodszy Szkół prywatnych w Warszawie, *Kajetan Mijakowski*, Inspektorem Szkoły Powiatowej Realnej w Warszawie, i b. Nauczyciel Szkoły Powiatowej Ściej w Warszawie, *Wiktor Denoiw*, Inspektorem Młodszy Szkół prywatnych w Warszawie. — W Zarządzie Warszaw: Wojen: Jenerał-Gubernatora, mianowani: Pomocnik Dziennikarza i Archiwisty, Sekretarz Kollegjalny, *Ślawiński*, p. o. Archiwisty, i nadetatowy Urzędnik, Sekretarz Gubernjalny *Kruszewski*, p. o. Pomocnika-Dziennikarza Archiwisty.

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do dnia 7/10 Stycznia r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 64, na które, tudzież na dawniejsze, w 345 wnioskach, złożono rs. 5,862 k. 15 (zł. 39,081). Na żądanie 72 Uczestników wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 1 k. 27 1/2) rs. 2,505 k. 47 (zł. 16,703 gr. 4), i umorzono książeczek oszczędności 21. Przeto Uczestników 6,029, posiada kapitał rs. 225,484 k. 44 (zł. 1,503,229 gr. 18).

Wczoraj o godzinie 12ej w południe, odbyło się posiedzenie Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, w gmachu Rządowym przy ulicy *Jezuickiej*. Posiedzenie to, odbyte w obec JW. Radcy Tajnego *Czetyrkina*, Inspektora Głównego Służby Zdrowia Królestwa, i JW. Radcy Tajnego *Łaszczyńskiego*, Gubernatora Cywilnego Gubernji *Warszawskiej*, oraz wielu innych znaczniejszych Osób i Członków Towarzystwa, pomno-

żone zostało licznem zebraniem Publiczności naszej, pragnącej zawsze korzystać jak najusilniej z każdej naukowej sposobności. Przed rozpoczęciem posiedzenia, Prezes Towarzystwa Doktor Medycyny i Chirurgji *Andrzej Janikowski*, zagaił takowe treściwem sprawozdaniem z czynności onego w ciągu upłynionego roku, a z którego to sprawozdania powzięliśmy wiadomość o wszystkich ważniejszych wypadkach, jak np. wezwaniu PP. Aptekarzy do przyjęcia udziału w pracach i rozwoju działalności Towarzystwa; o urządzeniu Redakcji *Pamiętnika Lekarskiego*, i powierzeniu tejez 11to-letniemu Redaktorowi Doktorowi *Lebel*, z przydaniem mu 2ch pracowników PP. *Majewskiego* i *Chałubińskiego*; o zwiększeniu zasobów Biblioteki Towarzystwa, dziś już 950 dzieł, a przeszło 3400 tomów liczącej, i t. p. Przyjemną zaiste była wzmianka sprawozdawcy, o 30-letnim istnieniu tego Towarzystwa, z grońa pierwotnych Członków, którego, dotąd jeszcze jest żyjącym *Dr Woyde*. Następnie P. *Krysza*, Członek Sekretarz, odczytał szczegółowe sprawozdanie, a między innemi wymienił także nie tylko panujące w ciągu roku choroby, ale zarazem i użyte przez leczących je środki, tak pod względem medycznym jak i chirurgicznym, a które jak najpomyślniejsze wydały skutki. Posiedzenie to, w obec przepełniających salę słuchaczy, ukończone zostało odczytaniem dwóch rozpraw: pierwszej, o *życiu*, przez P. *Osakowskiego*, a drugiej, o *chorobie*, przez P. *Kryszkę*, Członków Towarzystwa.

Ś. p. Rozalja z Kowalów *Lebiodow*, po krótkiej i dołkliwej słabości, rozstała się z tym światem, w wieku lat 34, pozostawiając w nieutulonym żalu Męża, Dzieci i Rodzinę. Exportacja zwłok Jej, ze wsi *Borakowa*, na smętarz *Powązkowski*, odbędzie się jutro o godzinie 2giej o południa.

Ś. p. Marcin *Sulatycki*, b. Administrator dóbr *Jabłony*, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pograżona w smutku Żona, wraz z Córką, zaprasza Krwnych i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, pojutrze o godz: 10tej z rana, z Kościoła parafjal: *Chotomowa*, na smętarz miejscowy.

Pamiętnika Religijno-Moralnego zeszyt Stycziowy r. b., czyli pierwszy tomu XX, wyszedł z druku i zawiera: Wiadomość historyczno-archeologiczną o Kościele parafjalnym i innych w m. *Brzezinach*, poprzedzoną statystycznym opisem miasta; Wyniesienie na godność Kardynalską Xięcia Biskupa Wrocławskiego v. *Diepenbrock*; Misję do galer w *Tulonie*; Filozofję i Chryścijaństwo; Bibliografję Duchowną i Rozmaitości. Zeszyt Grudniowy, spóźniony dla przyczyn od Redakcji niezależnych, za dni kilka wyjdzie z druku.

Wiadomo z Historji z jakim w kraju naszym zamiłowaniem, Mocarze i wielcy Panowie, bawili się sztuką zegarmistrzowską. To zatrudnienie pomiędzy ama-

torami, i w teraźniejszych czasach nie ustało, a *Pamiętnik Religijny* wspomina, że dotąd żyje Pleban w *Głównie* pod *Brzezina*mi, Xiądz Antoni *Linowski*, szanowny i poważany Kapłan po drugich prymicach, który mając lat 90 wieku, obywatel się bez Wikariusza, wszystkie powinności Proboszcza sam przykładnie dotąd wykonywa, a w chwilach wolnych oddaje się kunsztowi zegarmistrzowskiemu. W skromnym domku tego zacnego Plebana, uderza na wstępie zaraz mnóstwo zegarów jego roboty, na ścianach porozwieszanych i melancholicznie klekoczących.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od M. P. i M. F. rs. 2, na odnowienie Ołtarza MATKI BOŻKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w Warszawie; i tyleż na odnowienie Ołtarza Śgo ANTONIEGO w Kościele *XX. Reformatorów* w Warszawie.

Wspomnieliśmy niedawno o wyjściu w *Paryżu*, listów Xiędza *de Chaulieu*, który towarzyszył Posłowi *Francuzkiemu* Margr. *de Bethune* do Warszawy, w r. 1674. Z jednego z tych listów okazuje się, że byli już pod ten czas w kraju negocjanci *francuzcy*. Xiądz *de Chaulieu* wymienia współziomków swoich PP. *Fromont*, negocjantów osiadłych w *Gdańsku*, w których rękę znajdował się cały handel północny. Jeden z tych *Fromont*, miał imię *Jan*; Xiądz *de Chaulieu*, chwali wielce uczynność tych kupców, i wspomina, że za ich pośrednictwem przysyłał i odbierał listy, oraz sprowadzał różne przedmioty.

Od wczoraj już uważaliśmy stanowczą odwilż. Pokazuje się, że głos kalendarzy, miał wiele słuszności. Odwilż ta wszakże nie sparaliżowała ani zabaw ani przejażdżek, bo obok ciepłego stanu powietrza, sprzyjała także i piękna pogoda. Jeżeli niezbyt wiele suwano po odwilżonych chodnikach, za to powozy i dorożki, były w ciągłym ruchu. Wieczorem mnóstwo uważano na ulicach masek, które we wszystkich kierunkach, ku salom Redutowym ciągnęły. Wczoraj także pokazał się śnieg.

Nakładem Xiegarni i Składu nót muzycznych *Bernstejna*, wyszedł *Mazur z Mazowsza*, skomponowany na fortepjan i orkiestrę, przez S. *Urbanowicza*, grany na balach danych przez Marszałków Szlachty i Obywateli m. *Warszawy*. Cena exempl: k. 15.

Gust płci pięknej naszej, jest tak delikatny, tak dociepny, tak umiający odgadywać niejako wymagania *Mody*, że nim ostatecznie wiadome są jej prawa, już toalety dam naszych skłaniają się ku nowym ulepszeniom, pomysłom, a często i kaprysom tej zmiennej bogini. Owóż, dopiero przed-wczoraj nadeszła do *Warszawy* wiadomość autentyczna, że suknie balowe *lekkie*, to jest *tiule*, *koronki*, *gazy* i *krepy*, przemagają nad *ciężkimi*; a już od kilku tygodni, uważać było można, że płeć piękna nasza, chętniej wybierała takie tkaniny, na ubrania balowe. Ta moda sukien lekkich, nie przeszkadza bogactwu toalet i ich wykwapności. Suknię *koronkową* można równie pięknie zbudować na *tiulu* i *krepie*, jak na *atłasie* lub *poult de soie*; a w sztuczce *wstążek*, jest dosyć łokci, aby niemi suto suknię najskromniejszą ustroić. W tym duchu robione suknie tiulowe o dwóch spó-

dnicach, nasywane są na pierwszej spódnicy mnóstwem wolancików z wstążek, tiulu i błdyn, a te wolanciki jeszcze potrójnym rzędem drobniejszych; gdy tymczasem druga, wycinana w zęby, strojona jest znowu potrójnym rzędem podobnych co i wyżej ozdób. *Massata floritur*, tworzy *fru fru*, lekkości nadzwyczajnej. — Ubrania głów są ciągle przeładowane ozdobami; do kwiatów, dodają się wstążki, axamity, ozdoby złote, paillety czerwone albo zielone, tressy axamitne, i t. d. — Na balu zeszło-Poniedziałkowym w Zamku, uważano kilkanaście cudnych ubrań głowy. Między innemi, girlandy z różmchowych rozkwitających, drobnych owoców, liści jesiennych, kwiatów drzewa granatowego, klematyd, i t. d., były objawem mód najświeższych. — Włosy trefią się bufiasto, w loki *à la Seigné*, albo zawijają i podnoszą *à la Valois*. — Innych sukien jak z baskinami, na rano nie noszą. — Haft *angielski* głównie używany jest w przyozdabianiu bielizny. — Grzebienie szylkretowe, koloru włosów *biłąd*, są nadzwyczaj poszukiwane.

W Xiegarni i składzie nót muzycznych R. *Friedlein*, przy ulicy *Senatorskiej* N° 460, są do nabycia nowe wyszłe *Wzory haftu białego i wyszycia tasiemką*, zastosowane do użytku domowego; Rok II czyli 1851. Cena exemplarza kop. 50.

Zabrane na zabawie zeszło-Sobotniej, w jednym z domów przy ulicy *Żabiej*, z powodu gry na grzebieniu, złożył A. W. w Redakcji *Kurjera*, kop. sr. 40, na korzyść Warszawy: Towarzystwa Dobroczynności.

Przed kilku dniami mając przyjemność spotkać na ulicy *Długiej*, po południu około godziny 2ej, Pannę B. G. już to przez rozłargnienie, już z powodu blasku słońca w same oczy bijącego, nie ukloniłem się teje, i wtedy dopiero moją niegrzeczność poznałem, kiedy jej wynagrodzić nie można już było. Za to moje mimowolne uchybienie składając najmocniejsze przeproszenie, załączam kop. sr. 50, z przeznaczeniem dla 75cio-letniej Wdowy M. S. przy ulicy *Nowolipie* N° 2441. — L. W.

Dziś jak donieśliśmy, wieczór muzyczny w *Ressursie Kupieckiej*, w pałacu dawniej *Mniszchowskim*.

Nakładem i drukiem S. *Olgelbranda* Xiegarza i Typografa, przy ulicy *Miodowej* Nro 496, wyszedł 19ty poszyt *Historji Konsulatu i Cesarstwa*, przez A. *Thiers*. Prenumerata całego dzieła, mającego się składać z 4ch tomów ozdobionych 20tą rycinami, wynosi rs. 9. Poprzednio wyszło dzieło tegoż samego Autora, pod tytułem: *Historja Zgromadzeń prawodawczych, Konwencji Narodowej i Dyrektorjatu*, które jest koniecznym wstępem do poprzedniego, bo opisuje wypadki we *Francji* od r. 1789 do 1800. Cena rs. 9.

Nadesłane Panu Józefowi J. z pod *Płocka* rs. 3, jako wynagrodzenie od Właściciela cegielni za fatygę, której Pan J. nie przyznaje sobie, złożone zostały w Redakcji *Kurjera*, z przeznaczeniem tychże na drzewo dla ubogich pod opieką Warsz. Tow. Dobroc.: zostających.

Trzecia Maskarada, musi być liczna, wesoła, pełną wdzięku, a nie wchodząc, czy to pochodzi z *natogu* lub *uprzedzenia*, donosimy, że wczorajsza jako *Ściana* najwidoczniej tego dowiodła, bo wszystkie sale były

prawie napełnione, a ruch, gwar i pełne tajemnicy szeptanie, stały się wybitnem piętnem zabawy, tak ulubionej od naszej Publiczności. Śliczne, różno-kolorowe domina, które oprócz pięknej barwy, zalecały się niepospolitym, a czasem dotkliwym dowcipem, tworzyły, że tak powiemy, *typ* wczorajszej Maskarady. Między niemi, najliczniejsze były czarne, z pomiędzy których, zwracały uwagę kapiszony, już to lamowane złotem, już srebrem. Kapturki pasowe nie mało także dodawały stroju; a domina *różowe* obszywane koronką, niemniej z *brokartu*, pięknie odbijały przy tej różno-barwnej massie. Charakterystyka w tego-rocznym karnawale, jeszcze nie odbiła się w całym świetle na naszych salach, ale mamy nadzieję, że prócz *Krakowiaków*, *Debarderów* i *Pajacców*, zobaczymy coś bardziej estetycznego, zwłaszcza że Karnawał tak długi. — Wczoraj na Maskaradzie po *Divertissement*, (w Teatrze Wielkim), grane były w salach Redutowych *Nowe Kontredanse* z baletu *Katarzyna córka Bandyty*, ułożone na orkiestrę przez Pana Adama *Minchheimer*, i nowa Polka *Helena*, kompozycji Pana Ant: *Jakesch*. — Kolacje w Foyer Wielkiego Teatru, z zadowoleniem znawców przyrządził kuchmistrz *Andrzej*. — Osób na Maskaradzie było 1927.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Jezioro Wieszczek*, Panna *Rivoli* i Pan *Szczepkowski* po 5-kroć, oraz Pan *Troszel*. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Dożywocie*, Panna *Ciemska* i Pan *Chomanowski* po 3-kroć, Pan *Rychter* 5-kroć i Pan *Bodurkiewicz* 4-kroć; po Kom: *Siostra Kasperka*, Panna *Maurice* 2-kroć i Pan *Majewski* 3-kroć. W czasie Maskarady po Krotochwili *Zuch mimo chęci*, Pan *Żółkowski*.

Piszą nam z Londynu w d.14 b. m. że *welna* ma ciąglej obdyt, i znakomite obiecuje korzyści. *Pszenica* bez zmiany; wszystko co na targ przychodzi jest w stanie bardzo złym, bo nadwężonym przez wilgoć i nadwyzajne ciepło. Łagodne powietrze trwa w *Anglii* prawie ciągle tej zimy.

W końcu r. z. umarł w *Wilnie*, w wieku lat 76, ś. p. Wincenty *Borowski*, znakomity Artysta na skrzypcach, przez lat około czterdzieści, Senior muzyki przy *Katedrze Wileńskiej*. Skromne i Bogohojne, pełne cnót Chrześcijańskich życie zmarłego, a oraz gorliwość i zapal jakim ku chwale BOŻEJ talent swój i pracę poświęcał, zjednały mu powszechny szacunek i przychylnosć, których najwymowniejszym dowodem był sam obrzęd jego pogrzebu, na którym Mszę Śtą żałobną celebrował sam JW. JX. *Żyliński*, Biskup *Wileński*, a liczne zebranie osób wszelkiego stanu, zaledwo mogące się pomieścić w obszernym Kościele Śgo JANA, towarzyszyło zwłokom aż do miejsca wiecznego spoczynku, gdzie je JW. JX. Prałat *Borowski* rzewnym a wymownym słowem pożegnał.

Z *Petersburga*. — NAJJAŚNIEJSZY PAN, dozwolić raczył P. *Condurat*, Kupcowi 2ej Gildy, przyjąć i nosić Order *legji honorowej*, którym teraz ozdobiony został.

ANGLIA. — Rząd *angielski* postanowił podobno uznać władzę *Francji w Algierji*, czego dotąd nie uczynił. — Od brzegów *Irlandji* smutne wiadomości przy-

chodzą o burzach. — Ministrowie już się zjeżdżają do stolicy; wkrótce rozpoczną się zwykłe obiady parlamentarne przed rozpoczęciem posiedzeń.

AUSTRIA. *Wiedeń 15go Stycznia*. — Ministrowi skarbu przedstawiono projekt zniesienia w całej *Austrii* monopolu tytoniowego bez szkody dla skarbu. — Arcy-Xiężna *Zofja* daje baliki dziecinne. — W arsenale *wiedeńskim* brakuje jeszcze 30 sztuk starożytnej historycznej broni; pomiędzy tą brak miecza *Karola V*, rękawie *Macieja Korwina*, i innych historycznych pamiątek. — Xiążę *Schwarzenberg* wczoraj wrócił z *Drezna*. — Pierwszy od lat dwóch bal maskaradowy, odbędzie się tu w d. 4 Lutego na korzyść biednych.

FRANCJA. *Paryż 14go Stycznia*. — Na dzisiejszem posiedzeniu wśród uwagi powszechnej odczytano sprawozdanie komisji nadzwyczajnej, mianowanej z powodu dymisji Jenerała *Changarnier*; sprawozdawcą jest P. *Lanjuinais*. Zwała on całą odpowiedzialność na gabinet, robiąc Prezydenta za ten akt nieodpowiedzialnym; nagania działania gabinetu. Sądzą, że projektowany przezeń porządek dzienny przeciw gabinetowi odrzuconym zostanie, i że *lewa* za Ministrami głosować będzie. Rozprawy jutro nastąpią. Wielu mniema, że się skończy na niczem, że zgoda nastąpi, byleby na nowo nie drażniono niechętnych członków większości. Prezydent się waha, nie bardzo dba o dzisiejszy gabinet, wyjąwszy Pana *Fould*, ale utrzymałby go dla powagi. Gabinet postanowił nieustępować. — Prezydent dziś zwiedził po raz drugi wystawę sztuk pięknych i wiele rozmawiał z artystami, którzy go zegnali okrzykiem podobnie jak tłum zebrany na placu. — P. *Persigny* ma zostać Posłem w *Londynie*. — Jenerał *Changarnier* opuścił *Tuileries*, i zamieszkał w pałacu rodziny *Pontalba*, gdzie mnóstwo wizyt odbiera; sztab gwardji nar: w komplecie składał mu swe uszanowanie. Jen: *Baraguaj d'Hilliers* zajął już dawne mieszkanie dowódcy armji *Paryża w Tuileries*. — Osiemc Sty przystał wdowie po Jenerale *Molière*, który miał udział w wyprawie na *Rzym*, 15,000 fr. — Gabinet ma oświadczyć, że podda się aktowi oskarżenia, ale nie wyda istotnych powodów dymisji Jenerała *Changarnier*. — Szef sztabu gwardji nar: *Bagieux* otrzymał dymisję, a jego miejsce oddano Pułkownikowi *Foltz*, znanemu z swych sympatji *bonapartystowskich*. — Procent od bonów skarbowych niżono; dowód, że kassy nie są puste; na giełdzie renta nie najlepiej się trzymała.

HISZPANJA. — Dzienniki wykazują ciągle wzrastanie dochodów państwa i polepszenie położenia kraju. — Przesilenie ministerjalne, które przez dwa tygodnie ogół zajmowało, zakończyło się pozostaniem wszystkich Ministrów na posadach. — Królowa w ciągu r. z. wydała 2 miliony realów na jałmużny; liczba biednych przez nią wspieranych, wynosi 14,265 osób.

NIEMCY. — Sprawa *kolsztyńska* zbliża się do rozwiązania zupełnego; dowódzca naczelny wydał już do armji odezwę, uwiadamiającą o rozwiązaniu tejże armji, do 1/3 części. — Rząd tymczasowy składać się będzie z Komisarzy *duńskiego, austriackiego i pruskiego*; wszystko wraca w ten sposób do stanu przed Marcem 1848;

wojska *austrjackie* ciągle posuwają się naprzód. — W *Dreźnie* rząd *saski* i *bawarski*, przedstawiły projektu co do związku celnego *niemieckiego*. — Ze wszystkich pełnomocników w *Dreźnie*, największy orszak otaczał Xięcia *Schwarzenberg*; oprócz bowiem 20 urzędników rozmaitego stopnia, miał przy sobie jeszcze kilkunastu młodych ludzi z znakomitych rodzin *austrjackich*. — W *Kassel* spodziewają się wielu procesów politycznych; ciężar egzekucji mocno czuć się daje, niektóre miasteczka są tam tak zniszczone, że kwaterek kosztem skarbu ponoszony być musi. Kommissarze konferują z Ministrami Elektora, dla uregulowania spraw *heskich*, które jednak stanowczo dopiero przez przysłąż władzę centralną roztrzygniętemi zostaną.

WŁOCHY. — W *Turyinie* Xiążę *Carignan* dla tego złożył godność wielkiego Admirała, że ta nie zgadza się z urzędem naczelnego dowódcy gwardji narodowej. — Przy rozprawach nad budżetem marynarki, jeden z deputowanych dowodził, że *Piemont* powinien starać się o związek z *Francją*. — Władza *Montenegrzynów* przybył do *Livorno*. — W *Toskanji* w kilku miejscach dało się uczuć trzęsienie ziemi.

ROZMAITOŚCI. — Drzewo pomarańczowe znajdujące się w *Rzymie*, w Klasztorze Śteji *SABINY*, o którym tradycja niesie, że było posadzone w r. 1200 przez Śgo *DOMINIKA*, wydaje rocznie od 13 do 14,000 sztuk pomarańczy. W *Auberville*, szczep winny od 100 lat istniejący, wydaje około 500 funtów winogron. W *Dieppe* jest grusza, z której corocznie do 6000 gruszek trzęsą. — Dzienniki *Amerykańskie*, ogłosiły listę osób zmarłych w *Sacramento* z 23 dni, pomiędzy Październikiem a Listopadem r. z. Lista rzeczona zajmuje ni mniej ni więcej, jak trzy ogromne kolumny tych dzienników. — Najbogatszy z bankierów *angielskich*, *Jerzy Drummond*, umarł w tych dniach w *Londynie*, skutkiem apopleksji. — Biblioteka Narodowa w *Paryżu*, wzbogaconą została w tych czasach rękopisem słynnego *Pirona*, autora *Metromanji*. Ciekawy ten rękopis, mający tytuł: *Wyznania mojej poduszki*, znajdował się w ręku wnuka *Pirona*, i cały napisany jest własną ręką tego autora. — Jakiś jegomość podjadłszy, jak to mówią, za dwóch, na pewnej zabawie, gdy już po tych trudach spoczywał na laurach, zapytany został przez uprzejmą Gospodynię domu, dla czego nic nie jadł? Gdy zaś na to z zimną krwią odpowiedział: iż nigdy nie jada wieczery; „ale powiedz po dwa-kroć”, dodał jeden z obecnych.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bagiewicz Lud: Ob: z Domaniewic nr 1565; Borkowski Wład: Hr. z Skierbiszewa nr 625; Dowbor Józ: Ob: z Miłkowa nr 601; Ejsymont Józefina Ob: z Francji nr 625; Guibert Edw: Iużen: z Francji nr 1340; Janke Radea Dw: z Niemiec; Madaliński Stef: Ob: z Ralisza nr 1245; Ratomski Ferd: Ob: z Chyżowic nr 634; Skarżyński Edm: Ob: z Pułtuska nr 586; Serwiński Stan: Ob: z Cieleśnicy nr 585; Simon Bernard Budow: z Petersburga nr 613.

Wyjechali: Cielecki Fel: Ob: do Sojok; Domański Edw: Ob: do Berlina; Golieyn Sergiusz Xżę do Petersburga; Jezierski Jan Hr. do Ryk; Jacoby Kar: Kup: do Hamburga; Krusenstern Kap: Marynarki do Baden; Schlesinger Juljusz Kup: do Anglii.

DONIESIENIA.

P. Marja *Neuman*, Dentysta uprzywilejowany, przeniósł swoje mieszkanie z Nr 426, i mieszka teraz pod Nr 297/8 przy placu *Zygmuntowski*, wprost Zamku, w domu przechodnim z bramą, gdzie cierpiący, skuteczną pomoc na zęby *bez rwania ich*, jako i potrzebujący zębów, zęby *roślinne, emaljowe* i t. p. *bez bólu wprawiane*, i rzeczywiście do użytku posługujące, w godzinach od dzień do 12 z rana, i od 3 do 5 z południa, znajdują.



KONICZYNY białej i czerwonej *Styryjskiej*, nadszedł transport do Składu Nasion i Cukru krajowego, Dra Fr: *Betzhold* przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok *Resursy*. — Tamże dostać można *HYA-CYNTÓW* kwitnących. — **MUSZTARDY** francuzk: i angielskiej, słoik od k. 30 do k. 45.

W domu pod Nr 720 przy ulicy *Leszno*, naprzeciw *Rościola XX. Karmelitów*, jest do sprzedania za pomierną cenę, **MAGIEL** ciągniony; Stróż miejscowy każdemu żądającemu takowy wskaże.

Dwa **POKOJE**, suche, pięknie wymalowane, na dole, z piwnicą, do najęcia każdego czasu przy ulicy *Bednarskiej* Nr 2679.

OSOBA mająca zaufanie u znakomitych Osób, obecnie wolna od zatrudnień, życzy przyjąć czynność Wójta Gminy, Pisarza Prowentu lub Rządę domu w *Warszawie*, za nader umiarkowane wynagrodzenie. Ktoby z Panów Obywateli potrzebował takowej osoby, raczy zostawić swój adres pod Nr 1314 przy ul. *Nowy-Świat*, u PP. *Dragowskich*.

OSOBA młoda, dobrego urodzenia i wychowania, posiadająca język polski i początki francuzkiego, jako też różne roboty *Damskie*, pragnie umieścić się w jakim domu do towarzystwa lub wyręczenia we wszystkiem Pani domu, za małym wynagrodzeniem. Wiadomość przy ulicy *Granicznej* pod Nr 969, w domu *Kurtza*, na 1m piętrze, Nr 2gi.



Jest do sprzedania w pałacu *Zamojskich* przy ulicy *Nowy-Świat* pod Nr 1245 b, garnitur **MEBLI** mahoniowych, pokrytych włosienicą, i **TUALETA** *Damska*. Wiadomość u *Szwajcara*.

FORNIERÓW mahoniowych gładkich, ktoby sobie życzył nabyć, zgłosić się raczy do Handlu *Żelaznego*, przy ulicy *Długiej* Nr 557, w pałacu *Potkańskich*, gdzie od ceny wyznaczonej, za rs. 15, odstępuje się rs. 1 kop. 50 rabatu.



Potrzebna jest **SUMMA** Rsr. 3,000, na pewny Numer hipoteki, bez wpływu faktorów. Wiadomość przy ulicy *Nowolipie* pod Nr 2473, u Wgo *Budowniczego* *Tomas*.

Z Kantoru Zleceń przy ul. Wierzbowej Nr 473 c.

Osoba poszkodowana, za udowodnieniem własności, odbierze znalezionej w dniu 18 b. m. w Sklepie przed stołem, znaczną kwotę **PIENIĘDZY**, z Kantoru powyższego.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 2.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 11.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Damy i Huzary*. *Nowy sąd Parysa*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Marja-Joanna*. *Pani Halpert* ostatni raz przedstawi rolę *Marji-Joanny*.

Do dzisiejszego *Kurjera*, na *Warszawę*, dołącza się **SPIS** Nasion rozmaitych *Holenderskich* ogrodowych, świeżo otrzymanych, których w Handlu *Franciszka Fuchs*, wprost *XX. Reformatorów*, pod Nr 467 lit: B, za cenę tymże *Spisem* oznaczoną, dostać można.